

Sygn. akt I ACa 95/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska – Żuk
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.) SSA Iwona Wiszniewska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 17 maja 2011 r., sygn. akt I C 38/11

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w sprawie poczynając od zarządzenia z dnia 30 marca 2004 roku i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

SSA I. Wiszniewska SSA E. Buczkowska – Żuk SSA M. Gawinek

***Sygn. akt I ACa 95/12***

## UZASADNIENIE

Powód – S. B. wniósł pozew w postępowaniu nakazowym o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 8.400.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami „liczonymi od dnia upływu terminu płatności do dnia zapłaty”. Złożył też wniosek o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym z tytułu wynagrodzenia adwokackiego kwoty 12.000 zł.

Powód wskazał, że należności tej dochodzi od pozwanego jako dłużnika rzeczowego, bowiem pozwany jest wieczystym użytkownikiem nieruchomości gruntowej położonej w G. przy ul. (...) oraz właścicielem znajdujących się na niej budynków i w dniu 21 czerwca 2002 roku złożył oświadczenie w formie aktu notarialnego o obciążeniu prawa użytkownika wieczystego opisanej wyżej nieruchomości gruntowej i własności znajdujących się na niej budynków hipoteką kaucyjną do sumy najwyższej 11.000.000,00 zł na rzecz powoda, jako zabezpieczenie wykonanie przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. w stosunku do powoda zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11 czerwca 2002 roku, w łącznej wysokości 12.900.000 zł, z której część wynosząca 4.500.000 zł została już zapłacona. Zdaniem powoda w związku z nieuregulowaniem przez spółkę (...) pozostałego do spłaty zobowiązania, należność ta powinna zostać wyegzekwowana od dłużnika rzeczowego.

Nakazem zapłaty z dnia 18 czerwca 2003 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanej dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetki od kwot:

- 1.400.000 zł od dnia 1 października 2002 roku,
- 1.000.000 zł od dnia 1 listopada 2002 roku,
- 2.000.000 zł od dnia 1 grudnia 2002 roku,
- 4.000.000 zł od dnia 1 stycznia 2003 roku oraz koszty procesu w kwocie 48.665 zł.

Pozwana w zarzutach wniosła o uchylenie tego nakazu w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana wskazała na brak podstaw z art. 485 § 1 kpc do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Podniosła też, że w terminie 14 dni od otrzymania nakazu zapłaty nie była w stanie ustalić czy dochodzona przez powoda kwota, należna mu od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., a zabezpieczona przez pozwanego w rzeczywistości nie została uiszczona na rzecz powoda oraz jakie były ewentualne powody zwłoki w płatności. Wedle wiedzy posiadanej przez pozwaną powód kilkakrotnie odraczał i zmieniał spółce (...) termin płatności, co wskazuje chociażby na bezzasadność dochodzenia przez powoda zapłaty pełnych odsetek. Ponadto wedle wiedzy pozwanej (...) rozważyła odstąpienie od umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku, jako zawartej pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez powoda. Pozwana zaprzeczyła również, aby egzekucja prowadzona przeciwko spółce (...) była całkowicie nieskuteczna. Zdaniem pozwanego sytuacja ta pozwala zakładać, iż wszelkie roszczenia powoda są już zaspokojone całkowicie lub w znacznej części.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2003 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim utrzymał w całości w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.015 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W wyniku apelacji wniesionej od tego orzeczenia przez pozwanego, wyrokiem z dnia 28 września 2005 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie (sygn. akt I A Ca 282/05) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 10 stycznia 2003 roku, zniósł postępowanie przeprowadzone przed tym Sądem w zakresie objętym rozprawą z dnia 10 stycznia 2003 roku, przekazując jemu sprawę do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut nieważności postępowania poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony praw polegające na wydaniu wyroku w dniu 10 stycznia 2003 roku pomimo niedoręczenia stronie pozwanej postanowienia o podjęciu zawieszono postępowania i zawiadomienia o tej rozprawie.

Udzielając wskazań, co do dalszego postępowania Sąd odwoławczy podał, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy, przed merytorycznym rozstrzygnięciem sporu, umożliwi stronom złożenie wniosków dowodowych, mając również na uwadze zasady prekluzji dowodowej. Nadto przy podejmowaniu decyzji powinien też mieć na uwadze regulacje art.319 kpc i art.837 kpc dotyczące ograniczenia odpowiedzialności oraz argumenty podniesione w apelacji przez pozwanego w zakresie zasadności orzeczenia o kosztach postępowania.

W dniu 20 listopada 2008 roku (k.576) interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosiła (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., wnosząc o oddalenie powództwa. Interes prawny w przystąpieniu do sprawy uzasadniła faktem nabycia nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą wykonanie umowy z 11 czerwca 2002 roku.

Pozwana spółka, w piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2009 roku z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia powództwa, wniosła o ograniczenie jej odpowiedzialności do prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w G., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) i znajdujących się na niej budynków i z ograniczeniem jej odpowiedzialności do kwoty hipoteki kaucyjnej i do odsetek za opóźnienie za dwa lata przed przysądzeniem własności (wieczystego użytkowania) nieruchomości (k. 725-729).

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 21 maja 2009 roku uchylił w całości wydany w sprawie nakaz zapłaty, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 12.995 zł tytułem kosztów procesu i nakazał powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 160.355 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd ten uznał, że umowa sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 12 czerwca 2002 roku, na podstawie której powstała wierzytelność zabezpieczona hipoteką na nieruchomości pozwanej, była w całości nieważna, gdyż została zawarta bez zachowania wymaganej przepisami formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Ponadto stwierdził, że na skutek odstąpienia od umowy przez S. B., A. B. i M. B. pismem z dnia 23 lipca 2002 roku nastąpiło wygaśnięcie hipoteki (k. 729, 809-814).

Wyrok ten w całości zaskarżył powód, zarzucając w apelacji:

1. naruszenie art. 365 § 1 kpc poprzez uznanie, że umowa zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przejęcia długu z dnia 11 czerwca 2002 roku została zawarta w zwykłej formie pisemnej bez podpisów notarialnie poświadczonych i jako nieważna nie może być źródłem praw i zobowiązań, w sytuacji gdy umowa ta została zawarta w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, zaś kwestia istnienia i ważności tej umowy uprzednio była przedmiotem badania przez:

- Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt VIII GC 25/05), który wyrokiem z dnia

30 października 2006 roku oddalił powództwo spółki (...) o ustalenie

nieistnienia tej umowy, które to orzeczenie dodatkowo zostało uznane przez Sąd

Okręgowy w niniejszej sprawie za rozstrzygające kwestię prejudycjalną, uzasadniającą zawieszenie postępowania na zasadzie art. 177 § 1 pkt 1 kpc;

- Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt I C 157/07), który zasądził od spółki (...) na rzecz S. B. kwotę 12.456.974 zł, ustalając jednocześnie, że „umową z dnia 11 czerwca 2002 roku powód, a także A. B. i M. B. będący wówczas wyłącznymi współnikami (...) sp. z o.o., posiadającymi w jej kapitale zakładowym łącznie 1.000 udziałów, przenieśli na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w L., reprezentowaną wówczas przez Zastępcę Dyrektora zarządu L. G., własność wszystkich posiadanych udziałów w kapitale zakładowym (...) sp. z o.o. za kwotę 100.000 zł”;

- Sąd Okręgowy w Szczecinie, który rozpoznając pozew wniesiony przez S. B. przeciwko D. P. o zapłatę należności wynikających z umowy zbycia udziałów i przejęcia długu z dnia 11 czerwca 2002 roku, a zabezpieczonych wekslem poręczonym przez pozwanego, uwzględnił powództwo wydając nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, który wyrokiem z dnia 21 listopada 2007 roku (sygn. akt I C 137/04) został utrzymany do kwoty 8.400.000 zł;

- Sąd Rejonowy w Szczecinie XVII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, który dokonał wpisu nabywcy udziałów do rejestru spółki (...), badając uprzednio czy dołączone do wniosku o wpis dokumenty, w szczególności umowa z dnia 11 czerwca 2002 roku, są zgodne pod względem formy i treści z przepisami prawa; co skutkowało koniecznością przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że kwestia ważności tej umowy, która była już przedmiotem

rozstrzygnięcia w innych sprawach, a która ma znaczenie prejudycjalne w niniejszej sprawie, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnych wcześniejszych orzeczeniach, zaś w niniejszym procesie kwestia ta nie mogła być już w ogóle badana;

2. naruszenie art. 65 § 1 i 2 kc poprzez uznanie, że S. B., A. B. i M. B. skutecznie odstąpili od umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu pismem z dnia 23 lipca 2002 roku, co skutkowało wygaśnięciem hipoteki ustanowionej przez pozwaną, w sytuacji gdy kontekst sytuacyjny oraz okoliczności złożenia przez powoda oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy bezsprzecznie wskazują na to, że oświadczenie to zostało złożone pod warunkiem zawieszającym, którym było spełnienie przez nabywcę udziałów, kolejnych świadczeń pieniężnych wynikających z umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku, których uiszczenie skutkowało brakiem spełnienia powyższego warunku zawieszającego, od którego uzależniona została skuteczność oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy zbycia udziałów i przejęcia długu;

Z ostrożności procesowej, powód dodatkowo zarzucił:

3. naruszenie art. 94 z dnia 6 lipca 1982 roku ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U.z 2001r., Nr 124, poz. 1361) poprzez uznanie, że odstąpienie przez S. B., A. B. i M. B. od umowy zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przejęcia długu z dnia 11 czerwca 2002 roku spowodowało wygaśnięcie hipoteki ustanowionej na nieruchomościach spółki (...), w sytuacji gdy skutek odwołania oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku, za zgodą nabywcy udziałów doszło do definitywnego uchylecia skutków oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy i wyeliminowania ich z obrotu prawnego, co doprowadziło do sytuacji, jak gdyby oświadczenie takie w ogóle nie zostało złożone, a wierzytelność zabezpieczona przez pozwaną hipoteką nie wygasła (k. 823-842).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 grudnia 2010 roku w sprawie I ACa 660/09 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd drugiej instancji uznał, że nie została rozpoznana istota sprawy, albowiem uznanie przez Sąd Okręgowy umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku za nieważną oraz ustalenie, że oświadczenie powoda z 23 lipca 2002 roku o odstąpieniu od umowy spowodowało wygaśnięcie dotychczasowego stosunku prawnego, a dalsze zachowanie stron spowodowało nawiązanie nowej więzi obligacyjnej, której wykonanie nie było już zabezpieczone hipoteką na nieruchomości należącej początkowo do pozwanego, a obecnie do interwenienta ubocznego – zostały ustalone z pominięciem twierdzeń stron w zasadniczych dla rozstrzygnięcia kwestiach, bez rozważenia przepisów prawa, które winny znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie w kontekście postanowień umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku oraz w oparciu o wybiórczo dobrane dowody. Zdanie Sądu Apelacyjnego konsekwencje prawne jakie Sąd pierwszej instancji wywiódł w związku ze złożonym do akt sprawy przez powoda odpisem umowy z dnia 11 czerwca 2002 roku (k-ty 23-29) nie tylko w kontekście braku zarzutu pozwanego, ale chociażby wobec uzgodnienia § 6 przewidującego dla wszelkich zmian tej umowy formę pisemną z podpisami notarialnie poświadczonymi z zastrzeżonym rygorem nieważności, Sąd Okręgowy wyprowadził bez podjęcia próby wyjaśnienia tej kwestii, chociażby podczas przeprowadzania dowód z przesłuchania powoda, czy z zeznań w charakterze świadka przedstawiciela spółki (...).

Oceniając natomiast skutek oświadczenia powoda z dnia 23 lipca 2002 roku, nie odniósł tej czynności ani do ustaleń umowy z 11 czerwca 2002 roku, ani do przepisów prawa materialnego. Pominął też treść tego oświadczenia (k.118), co nabiera szczególnego znaczenia, w kontekście zeznań powoda (k-ty 270-271) i L. G. (k-ty 276-278), a więc osób, które nie tylko podpisywały tę umowę, ale też uczestniczyły w jej wykonywaniu. Sąd Apelacyjny zwrócić przy tym uwagę, że wprawdzie każdy z nich przedstawił swoją wersję zdarzeń towarzyszących złożeniu oświadczenia o odstąpieniu, ale przyczynę podali taką samą, różną jednak od podanej w pisemnym oświadczeniu z dnia 23 czerwca 2002 roku. Sąd Okręgowy nie wyjaśniając tej rozbieżności nie mógł przystąpić do wnioskowania odnośnie skuteczności tego odstąpienia. Niewyjaśnienie przyczyn odstąpienia nie pozwala bowiem na przeniesienie okoliczności faktycznych związanych z odstąpieniem na grunt przepisów prawa, czy też postanowień umowy, w szczególności § 7, co jednocześnie wyklucza możliwość oceny skuteczności tego odstąpienia. Sąd wreszcie nie poczynił ustaleń, co do czasu, w którym z oświadczeniem tym mógł się zapoznać przedstawiciel spółki (...), nie podejmując przy tym wyjaśnienia dwóch różnych wersji przedstawionych przez powoda, co do okoliczności i daty przekazania oświadczenia. Sąd

Apelacyjny zwrócił jednak uwagę, że rozważanie tych dwóch zagadnień uzależnione jest od rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, czy – a jeżeli tak - to w jakim zakresie jest wiążącym w niniejszej sprawie wyrok z dnia 30 października 2006 roku Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII GC 25/05, którym Sąd ten oddalił powództwo spółki (...) przeciwko S. B., A. B. i M. B. o ustalenie nieistnienia umowy sprzedaży udziałów (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przejęcia długu zawartej w dniu 11 czerwca 2002 roku. Sąd odwoławczy stwierdził, że Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji nie mógł uchylić się od rozstrzygnięcia tej kwestii, skoro wcześniej w sprawie dwukrotnie uznał, że orzeczenie zapadłe w sprawie VIII GC 25/05 jest prejudycjalne dla rozstrzygnięcia tego postępowania.

Sądu Apelacyjnego wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy po dokonaniu dokładnych ustaleń, w oparciu o zaprezentowane przez strony dowody, co do zakresu postępowania w sprawie VIII GC 25/05, winien rozstrzygnąć kwestię związania wydanym w niej wyrokiem Sądu orzekającego w tej sprawie. Przesądzenie natomiast tego zagadnienia będzie implikowało zakres dalszego postępowania. Sąd Okręgowy po rozstrzygnięciu tej kwestii dokona analizy wniosków dowodowych stron złożonych w toku całego postępowania w kontekście przepisu art. 227 kpc. Oceniając przy tym dopuszczalność podniesienia okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych niezgłoszonych w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty, winien mieć na uwadze, że – świetle art. 495 § 3 kpc - mogą być one rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Powód natomiast mógł powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia jemu pisma pozwanego zawierającego zarzuty (k. 1153, 1157-1179).

W toku ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2011 roku pozwana spółka uznała w całości powództwo, przedkładając oświadczenie z dnia 4 kwietnia 2011 roku. Powód wyraził zgodę na uznanie powództwa, natomiast interwenient uboczny sprzeciwił się takiemu uznaniu, wnosząc o potraktowanie go jako niedopuszczalnego (k. 1333), podnosząc nadto w piśmie z 9 kwietnia 2011 roku, że uznanie powództwa przez pozwaną jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą lojalności kontraktowej i uczciwości w obrocie gospodarczym (k. 1342-1346). Powód wniósł o nieuwzględnienie tego wniosku interwenienta ubocznego (k. 1355-1362).

Na rozprawie w dniu 17 maja 2011 roku Sąd Okręgowy uznał uznanie powództwa za nieskuteczne (k. 1409).

Wyrokiem z dnia 17 maja 2011 roku Sąd ten utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 18 czerwca 2003 roku, sygn. akt I Nc 117/03, z tym że zastrzegł pozwanej prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w G. stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 9,8138 ha oraz znajdujących się na niej budynków, zapisanych w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. nr (...) oraz do wysokości wpisanej w tej księdze wieczystej na rzecz powoda hipoteki kaucyjnej do kwoty 11.000.000 zł; zasądził też od pozwanej na rzecz powoda kwotę 125.217 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 czerwca 2002 roku w S. została zawarta umowa sprzedaży udziałów (...) spółki z o.o. w G. i przejęcia długu, jaki spółka posiadała wobec S. B.. Umowa została zawarta pomiędzy S. B., A. B. i M. B., będącymi wyłącznymi współnikami spółki z o.o. (...) a (...) spółką z o.o. z siedzibą w L., reprezentowaną przez L. G.. Mocą umowy zbywcy przenieśli na nabywcę własność udziałów za cenę 100.000 zł, która to kwota miała być uregulowana do dnia 14 czerwca 2002 roku. W § 2 umowy zawarto zapis, w którym S. B. oświadczył, iż udzielił spółce pożyczek w łącznej kwocie 4.000.000 USD i że wyraża zgodę na spłatę tych pożyczek przez nabywcę i wstąpienie nabywcy w prawa wierzyciela. Tytułem spłaty pożyczek nabywca zobowiązał się zapłacić S. B. kwotę 12.900.000 zł w terminach przewidzianych w umowie (kwotę 1.900.000 zł do dnia 14.06.2002 r., kwotę 4.000.000 zł do dnia 30.09.2002 r., kwotę 1.000.000 zł do dnia 31.10.2002 r., kwotę 2.000.000 zł do dnia 30.11.2002 r. i kwotę 4.000.000 zł do dnia 31.12.2002 r.). Umowa miała być zabezpieczona m.in. hipoteką ustanowioną na nieruchomości znajdującej się w G. przy ul. (...) o pow. 9.8138 ha, dla której prowadzona jest KW nr (...).

Strony umowy przewidziały, że zbywcom przysługuje prawo odstąpienia od umowy w przypadkach w niej wskazanych (§ 7 umowy). Jednym z takich przypadków było nieprzedstawienie S. B. przez spółkę (...) w terminie 30 dni od dnia

podpisania umowy zgody zarządu (...) S.A. na zwolnienie zabezpieczeń spłaty kredytu udzielonego (...) ustanowionych przez (...), (...) spółki z o.o., (...) spółki z o.o. i S. B. (występującego jako osoba fizyczna) oraz zgody na odstąpienie od długu przez (...) spółkę z o.o. W takim wypadku prawo odstąpienia mogło być wykonane przez S. B., który miał złożyć pisemne oświadczenie w terminie 14 dni od upływu 30 dniowego terminu od dnia podpisania umowy (§ 3 ust. 2 umowy).

W treści umowy przewidziano, iż wszelkie jej zmiany winny być sporządzone w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, pod rygorem nieważności (k. 23-29, 846-853).

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dacie zawarcia umowy (...) spółka z o.o. w G. była użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowej położonej w G. przy ul. (...) i właścicielem znajdujących się na gruncie budynków stanowiących odrębne nieruchomości, dla której to nieruchomości prowadzona była księga wieczysta KW nr (...) (obecnie KW nr (...)).

W dniu 21.06.2002 r. aktem notarialnym A. K. działający w imieniu (...) spółki z o.o. z siedzibą w G., dla zabezpieczenia długu (...) spółki z o.o. z siedzibą w L., wynikającego z przedmiotowej umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu, obciążył prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oraz znajdujących się na niej budynków hipoteką kaucyjną do sumy najwyższej 11.000.000 zł na rzecz S. B.. Prawo to w dniu 08.08.2002 r. zostało ujawnione w księdze wieczystej, na wniosek złożony w dniu 25.06.2002 r.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że po zapłaceniu pierwszej raty w wykonaniu umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r., reprezentujący spółkę (...) L. G. przyjechał do S. B. i prosił o przedłużenie terminu płatności. Ten jednak zagroził, że jeżeli druga rata nie zostanie zapłacona w terminie, to rozwiąże umowę. L. G. zapewnił, że zapłaci gdy tylko otrzyma zgodę na budowę centrum handlowego w S.. Zgody takiej jednak nie uzyskał. Po upływie terminu do zapłaty drugiej raty (30.09.2002 r.) L. G. przyjechał do W. i przeproszał powoda, że nie płaci w terminie, obiecując że będzie płacił. Powód nie wierzył jednak w te zapewnienia i oświadczył, że w przypadku niezapłacenia tym razem odstąpi od umowy.

W piśmie datowanym na 23.07.2002 r. S. B., działając w imieniu swoim oraz A. B. i M. B., powołując się na § 7 pkt 1 umowy z dnia 11.06.2002 r., oświadczył, że odstępuje od umowy z powodu niedotrzymania terminu przedstawienia zgody zarządu (...) S.A. na zwolnienie zabezpieczeń spłaty kredytu udzielonego (...) ustanowionych przez (...), (...) spółki z o.o., (...) spółki z o.o. i S. B. (występującego jako osoba fizyczna) oraz zgody na odstąpienie od długu przez (...) spółkę z o.o.

Zdaniem Sądu Okręgowego jednak, faktyczną przyczyną sformułowania tego pisma były opóźnienia w płatności kwot wynikających z umowy z dnia 11.06.2002 r.

Pismo opatrzone datą 23.07.2002 r. zostało wysłane przez powoda do spółki (...) listem poleconym, a spółka ta otrzymała je w okresie pomiędzy 1.10.2002 r. a 13.11.2002 r. Po otrzymaniu tego pisma spółka (...) nie płaciła rat wynikających z umowy. Dochodziło jednak do spotkań stron w celu wynegocjowania nowego porozumienia. Pomimo braku efektów prowadzonych negocjacji, spółka (...) zapłaciła na rzecz powoda jeszcze dwie kwoty – łącznie 2.500.000 zł. Uczyniła tak dlatego, że chciała porozumieć się z S. B., ale na innych warunkach finansowych niż w umowie z dnia 11.06.2002 r. W sumie, w wykonaniu umowy z dnia 11.06.2002 r. nabywca udziałów zapłacił powodowi kwotę ponad 4.500.000 zł.

Sąd orzekający w pierwszej instancji ustalił także, że prowadzona z wniosku S. B. egzekucja przeciwko (...) spółce z o.o. nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela. Z uwagi na sytuację majątkową dłużnika pełnomocnik S. B. w dniu 20.05.2003 r. zwrócił się do prezesa zarządu (...) spółki z o.o. o podjęcie kroków mających na celu umożliwienie wierzycielowi zaspokojenie się z nieruchomości.

Pozwem z dnia 12.02.2004 r. (...) spółka z o.o. z siedzibą w L. wystąpiła przeciwko S. B., A. B. i M. B. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r.) oraz o zapłatę.

Zdaniem powodowej spółki podstawą takiego ustalenia miało być odstąpienie pozwanych od umowy, a także uchylene się przez powódkę od skutków prawnych oświadczenia woli w związku z zawarciem umowy pod wpływem błędu i podstępem. Wyrokiem z dnia 30.10.2006 r. sygn. akt VIII GC 25/05 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo uznając, że strony procesu (umowy) wyraziły w sposób dorozumiany wolę kontynuacji umowy i po uprzednim odstąpieniu, realizowały ją w dalszym ciągu. Wobec cofnięcia apelacji powódki, postanowieniem z dnia 15.05.2008 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACa 126/07 umorzył postępowanie apelacyjne.

Sąd stwierdził także, że obecnie wieczystym użytkownikiem gruntu i właścicielem budynków i urządzeń stanowiących odrębny przedmiot własności, zapisanych w księdze wieczystej KW nr (...), w której to księdze wpisana jest hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 11.000.000 zł na rzecz S. B., jest (...) spółka z o.o. w S.. Prawo to nabyła na podstawie umowy sprzedaży z dnia 3.01.2005 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo okazało się uzasadnione, przy czym częściowemu uwzględnieniu podlegał także wniosek interwenienta ubocznego o zastrzeżenie pozwanej prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 365 § 1 kpc wskazał, że przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń, zatem sąd nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku. Zastrzegł jednak, że w niektórych wypadkach ze względu na ogólność rozstrzygnięcia wyrażonego w sentencji orzeczenia, okoliczności objęte uzasadnieniem mogą służyć do sprecyzowania zakresu mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, czyli granic jego prawomocności materialnej. Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że orzekając w tym postępowaniu był związany treścią rozstrzygnięcia zapadłego w dniu 30.10.2006 r. przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie VIII GC 25/05, co do faktu istnienia umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r. Wyrokiem tym zostało prawomocnie oddalone powództwo (...) spółki z o.o. w L. przeciwko S. B., A. B. i M. B. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego – umowy sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r. Sąd orzekający w tej sprawie w pierwszej instancji wskazał, że z pisemnego uzasadnienia orzeczenia Sąd w sprawie VIII GC 25/05 wynika, że pozwani S. B., A. B. i M. B. w piśmie z dnia 23.07.2002 r. złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a następnie strony umowy złożyły zgodne oświadczenia woli w postaci uchylene skutków prawnych odstąpienia i utrzymania dotychczasowego stanu prawnego wywołanego umową z dnia 11.06.2002 r., wskazując, że uchylene skutków złożonego przez strony umowy oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy następuje jedynie w relacji inter partes, a czynność ta nie ma skutków wobec osób trzecich, w szczególności nie prowadzi do odtworzenia praw akcesoryjnych ustanowionych przez osoby trzecie.

Powołując się na powyższe Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę stwierdził, że wiążące jest jedynie to ustalenie – wynikające wprost z sentencji orzeczenia – że umowa sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r. istnieje, tzn. obowiązuje i wiąże jej strony. Nie jest zaś wiążące ustalenie Sądu Okręgowego w Szczecinie, że strony umowy swymi zgodnymi oświadczeniami woli uchylene skutki prawne odstąpienia z dnia 23.07.2002 r. i wyraziły wolę utrzymania dotychczasowego stanu prawnego wywołanego umową z dnia 11.06.2002 r. Wskazał, że przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, którym w tym wypadku jest uznanie wężła obligacyjnego za obowiązujący. Nie są natomiast nią objęte te ustalenia Sądu, które doprowadziły do takiego rozstrzygnięcia, a więc fakt odstąpienia od umowy, a następnie uchylene skutków tego odstąpienia na podstawie zgodnych oświadczeń woli. Według Sądu Okręgowego zatem, Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę może czynić własne ustalenia w tych kwestiach i winien to robić na podstawie wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie.

Przyjmując więc, że wynikające z orzeczenia z dnia 30.10.2006 r. w sprawie VIII GC 25/05 ustalenie, iż umowa z dnia 11.06.2002 r. istnieje, ma znaczenie prejudycjalne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, za niedopuszczalne Sąd Okręgowy uznał prowadzenie jakichkolwiek dowodów zmierzających do wykazania nieważności tej umowy z powodu niezachowania formy wymaganej bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Z tego też względu wnioski dowodowe interwenienta ubocznego zmierzające do wykazania tej okoliczności zostały przez Sąd oddalone.

Za okoliczność bez znaczenia Sąd uznał to że spółka (...) nie była stroną tamtego postępowania i nie brała w nim udziału, podkreślając, że nikt nie może kwestionować nie tylko faktu istnienia prawomocnego orzeczenia o charakterze prejudycjalnym, lecz także jego treści, i to bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną postępowania zakończonego tym orzeczeniem.

Przechodząc do dalszych rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że dla odpowiedzialności dłużnika hipotecznego istotnym było nie tylko ustalenie czy umowa sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r. wiąże jej strony, ale także i to czy jej obowiązywanie było nieprzerwane czy też została ona skutecznie rozwiązana, a następnie zawarta ponownie – w drodze uchylenia skutków oświadczenia o odstąpieniu od umowy. W pierwszym wypadku odpowiedzialność dłużnika hipotecznego będzie występować, w drugim zaś nie. Wskazać bowiem trzeba, że wraz ze skutecznym odstąpieniem od umowy prawa akcesoryjne z nią związane (w tym hipoteka ustanowiona dla zabezpieczenia wykonania umowy) wygasają i w przypadku następczego uchylenia skutków takiego odstąpienia nie ulegają już odtworzeniu.

W ocenie Sądu Pierwszej instancji wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego przekonują, iż do skutecznego odstąpienia od umowy przez S. B., działającego w imieniu własnym oraz A. B. i M. B., nie doszło. Uzasadniając to stanowisko Sąd wskazał, że z treści kontraktu z dnia 11.06.2002 r. wynika niewątpliwie, iż jego strony przewidziały możliwość odstąpienia od umowy przez zbywców udziałów w wypadkach w niej wskazanych, określonych w § 7 umowy. Jednym z takich wypadków było nieprzedstawienie S. B. przez spółkę (...) w terminie 30 dni od dnia podpisania umowy zgody zarządu (...) S.A. na zwolnienie zabezpieczeń spłaty kredytu udzielonego (...) ustanowionych przez (...), (...) spółki z o.o., (...) spółki z o.o. i S. B. (występującego jako osoba fizyczna) oraz zgody na odstąpienie od długu przez (...) spółkę z o.o. W takim wypadku prawo odstąpienia miało być wykonane przez S. B., który miał złożyć pisemne oświadczenie w terminie 14 dni od upływu 30 dniowego terminu od dnia podpisania umowy (§ 3 ust. 2 umowy). Sąd zwrócił przy tym uwagę, że właśnie na ten zapis umowy powołał się S. B. w swym oświadczeniu o odstąpieniu od umowy z dnia 23.07.2002 r. Według Sądu jednak analiza całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, że przyczyna odstąpienia od umowy podana w treści pisma datowanego na dzień 23.07.2002 r. nie stanowiła rzeczywistej przyczyny złożenia oświadczenia o odstąpieniu, a ponadto oświadczenie to nie zostało złożone spółce (...) w dacie w nim wskazanej. Wynika to z treści zeznań złożonych w sprawie przez świadka L. G. i przez powoda S. B., tj. osób, które zarówno zawarły przedmiotową umowę, jak i uczestniczyły w jej wykonywaniu. Osoby te, choć podawały odmienne okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia o odstąpieniu, to jednak zgodnie wskazały, iż przyczyną odstąpienia od umowy był fakt niepłacenia przez spółkę (...) należności wynikających z umowy z dnia 11.06.2002 r. Sąd zwrócił też uwagę, że S. B. w swoich zeznaniach wskazał wyraźnie, że dopiero po upływie terminu płatności drugiej raty (skoro L. G. przepraszał, że nie płaci w terminie) zagroził, że w razie dalszego braku zapłaty odstąpi od umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego oznacza to, że pismo z dnia 23.07.2002 r. faktycznie musiało zostać sporządzone po dniu 30.09.2002 r., kiedy to – zgodnie z umową sprzedaży udziałów i przejęcia długu z dnia 11.06.2002 r. – upłynął termin zapłaty drugiej raty. Stąd – według Sądu - oczywistym jest że wcześniej L. G. nie mógł przepraszać że nie płaci w terminie. Skoro zaś oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy zostało złożone jako jego reakcja na brak zapłaty w terminie, to oczywistym jest, że nastąpiło to po dniu 30.09.2002 r. Jednocześnie najpóźniejszą datą, w jakiej oświadczenie to mogło zostać złożone, jest zdaniem Sądu pierwszej instancji dzień 13.11.2002 r. W tym bowiem dniu nastąpiła wpłata na rachunek bankowy powoda kwoty 1.000.000 zł dokonana w imieniu spółki (...). Później zaś nastąpiła kolejna wpłata w kwocie 1.500.000 zł. Powód i świadek L. G. byli zgodni co do tego, że po rozwiązaniu umowy (mając na myśli złożenie przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy) spółka (...) zapłaciła powodowi jeszcze łącznie 2.500.000 zł. Porównując przekaz powoda i świadka L. G., Sąd Okręgowy stwierdził, że byli oni zgodni co do tego, że przyczyną złożenia przez powoda oświadczenia datowanego na dzień 23.07.2002 r. o odstąpieniu od umowy był fakt niepłacenia w terminie przez spółkę (...) jej zobowiązań wynikających z umowy z dnia 11.06.2002 r. Dotyczyło to przy tym drugiej raty, której płatność miała nastąpić do dnia 30.09.2002 r. Tymczasem opóźnianie się w płatnościach nie było przesłanką umożliwiającą powodowi odstąpienie od umowy. Ponadto, Sąd wskazał, że skoro opóźnienie w płatności drugiej raty nastąpiło po dniu 30.09.2002 r., to w tym czasie upłynął już także 14-dniowy termin, o którym mowa w § 7 pkt 1 umowy, na który to zapis powołano się w oświadczeniu datowanym na dzień 23.07.2002 r.



Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy zbycia udziałów datowane na dzień 23.07.2002 r. było nieważne z uwagi na niezachowanie formy wymaganej dla tego rodzaju oświadczenia, tj. formy pisemnej z notarialnie poświadczonymi podpisami. Dla zbycia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością kodeks spółek handlowych przewiduje taką właśnie formę (art. 180 k.s.h.). Sąd zwrócił przy tym uwagę, że wprawdzie dla umowy przejęcia długu forma szczególna, taka jak dla umowy zbycia udziałów w spółce z o.o., nie jest wymagana, to jednak odstępując od umowy powód miał na względzie cały węzeł obligacyjny zawiązany w dniu 11.06.2002 r., a zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy w pozostałym zakresie, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Skoro zaś zamiarem powoda było odstąpienie od całej umowy, a nie tylko od jej części obejmującej przejęcie długu, to niezachowanie formy silniejszej, właściwej dla umowy zbycia udziałów w spółce z o.o., skutkuje nieważnością całego jego oświadczenia, w odniesieniu do całej umowy z dnia 11.06.2002 r.

Uwzględniając powyższe kwestie Sąd Okręgowy stwierdził, że oświadczenie z dnia 23.07.2002 r. jako nieważne i nieskuteczne nie spowodowało zerwania więzi obligacyjnej wynikającej z umowy z dnia 11.06.2002 r., a tym samym nie doprowadziło do wygaśnięcia zabezpieczenia wykonania tej umowy w postaci hipoteki ustanowionej na nieruchomości należącej wówczas do pozwanej spółki. Odpowiedzialność dłużnika hipotecznego, stwierdzona nakazem zapłaty z dnia 18.06.2003 r., jest więc niewątpliwa i skutkuje uwzględnieniem powództwa.

Wyrok ten w całości początkowo zaskarżył jedynie interwenient uboczny, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, będący wynikiem dokonania wadliwej oceny materiału dowodowego, polegający na wadliwym uznaniu, iż:

a) oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 23 lipca 2002 r. zostało doręczone spółce (...) pomiędzy 1 października a 13 listopada 2002 r., a w konsekwencji iż nie zachowano umownego terminu do złożenia tego oświadczenia,

b) podstawę złożenia oświadczenia z dnia 23 lipca 2002 r. o odstąpieniu od umowy stanowiło opóźnienie w płatności kwot wynikających z § 2 umowy z dnia 11 czerwca 2002 r. sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przejęcia długu, a nie przyczyna wskazana w jego treści, tj. niedotrzymanie terminów przedstawienia zgody Zarządu (...) S.A, na zwolnienie zabezpieczeń spłaty kredytu udzielonego (...) ustanowionych przez (...), (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i S. B. (występującego jako osoba fizyczna) oraz zgody na odstąpienie od długu (...) sp. z o.o.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. 56 k.c, art. 77 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 września 2003 r.), art. 395 § 1 i 2 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie w niniejszej sprawie, polegające na wadliwym uznaniu, iż skorzystanie z umownego prawa odstąpienia od umowy zawartej w formie szczególnej wymaga dla swojej skuteczności jego złożenia w tej samej formie, a także na wadliwym uznaniu, że strony umowy zawartej w formie szczególnej nie są uprawnione do ustalenia, iż odstąpienie od umowy będzie wykonywane w formie pisemnej oraz na wadliwym uznaniu, iż takie odstąpienie jest nieskuteczne;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 94 ustawy 6 lipca 1982 o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż doszło do wygaśnięcia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką;

4. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji przyjęcie wadliwego stanowiska, iż sąd jest związany treścią wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 października 2006 r. sygn. akt VIII GC 25/05 w zakresie istnienia umowy z dnia 11 czerwca 2002 r. sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przejęcia długu, a w konsekwencji, iż w sprawie obowiązuje zakaz przeprowadzania jakichkolwiek dowodów zmierzających do wykazania nieważności lub nieistnienia umowy z dnia 11 czerwca 2002 r., mimo iż orzeczenie to nie powoduje takich skutków, w szczególności z uwagi na przedmiot rozpoznania (żądanie

pozwu), podniesione w toku sprawy zarzuty i twierdzenia strony powodowej, jak również z uwagi na podstawy tego rozstrzygnięcia oraz datę wyrokowania;

5. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 485 § 1 k.p.c. i w konsekwencji art. 495 § 3 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo braku podstaw do zastosowania tych przepisów, w szczególności z uwagi na niezasadne wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, ponieważ powód nie załączył do pozwu dokumentów, które uzasadniałyby taki sposób procedowania sądu; w szczególności podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie mogły stanowić: akt notarialny o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej z dnia 21 czerwca 2002 r. wraz z nieważną - z uwagi na niezachowanie formy - załączoną do pozwu umową z dnia 11 czerwca 2002 r.; w konsekwencji sąd pierwszej instancji bezpodstawnie uznał szereg dowodów za spóźnione i niezasadnie je pominął, co skutkuje nierozpoznanie istoty sprawy;

6. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie wnioskowanych przez interwenienta ubocznego dowodów z przesłuchania L. G. oraz powoda S. B. oraz dowodu z dokumentów w postaci protokołów rozpraw z dnia 2 października 2006 r. w sprawie VIII GC 25/05 SO Szczecin (zeznania J. S.), z dnia 17 lipca 2007 r. w sprawie I C 157/07 SO Szczecin (zeznania J. S.), z dnia 31 lipca 2006 r. w sprawie VIII GC 25/05 SO Szczecin (zeznania L. G.), a w konsekwencji naruszenie również zasad kontradiktoryjności i bezpośredniości poprzez uniemożliwienie interwenientowi ubocznemu uczestniczenia w przesłuchaniu w/w osób i zadawania im pytań;

7. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w szczególności poprzez niezastosowanie się do wskazań, w tym dowodowych, sądu odwoławczego;

8. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie oceny w sposób dowolny, bez rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego, pominięcie istotnych dowodów i oparcie rozstrzygnięcia o wybrane wybiórczo dowody, w szczególności pominięcie okoliczności, iż powód nie przedłożył we właściwym czasie ważnej umowy z dnia 11 czerwca 2002 r.;

9. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 i art. 236 k.p.c., a także art. 316 § 2 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia oraz oparciu orzeczenia na dowodach, które sąd oddalił jako zbędne lub spóźnione, w szczególności na zeznaniach świadka L. G. i powoda S. B..

Powyższe zarzuty zdaniem strony skarżącej uzasadniają wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w całości i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

Powód złożył wniosek o odrzucenie apelacji interwenienta ubocznego zarówno z przyczyn fiskalnych, jak i z uwagi na utratę przez spółkę (...) statusu interwenienta ubocznego w związku z przeniesieniem prawa wieczystego użytkowania obciążonego hipoteką, z tytułu której powód wywodzi swoje roszczenie w sprawie oraz z uwagi na sprzeczność tej czynności procesowej z oświadczeniem pozwanej o uznaniu powództwa.

Interwenient uboczny, w związku z ogłoszeniem upadłości likwidacyjnej pozwanej spółki w dniu 27 października 2011 roku wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art.182<sup>1</sup> § 1 kpc.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił zarówno wniosek powoda o odrzucenie apelacji interwenienta ubocznego, jak i wniosek interwenienta o umorzenie postępowania.

Pozwana spółka w dniu 10 kwietnia 2012 roku (k. 2063) złożyła apelację oraz wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 17 maja 2011 roku wskazując, że

dotychczas w tym postępowaniu nie była należycie reprezentowana, bowiem osoby które występowały w jej imieniu nie były do tego umocowane, choć figurowały w Krajowym rejestrze Sądowym. Dopiero wyrokiem z 20 czerwca 2011 roku, który uprawomocnił się w dniu 26 stycznia 2012 roku, wydanym w sprawie VIII GC 40/10 Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił, że jedynym współnikiem pozwanej spółki jest R. W.. Strona pozwana wskazała przy tym, że odpowiednie wpisy do KRS-u dokonane zostały w dniu 3 kwietnia 2012 roku, co umożliwiło osobom prawidłowo umocowanym do działania w imieniu pozwanej do podjęcia czynności w tej sprawie.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim przywrócił pozwanej termin do wniesienia apelacji.

Pozwana zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 17 maja 2011 roku, zasadniczo podnosząc takie zarzuty i formułując takie wnioski jak interwient uboczny. Dodatkowo jednak zgłosiła zarzut nieważności postępowania, wskazując że pozwana (...) sp. z o.o. w G. była nienależycie reprezentowana, przez osoby nieuprawnione, a także została pozbawiona możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c).

Powód wniósł o dokonanie – w trybie art. 380 kpc- przez Sąd Apelacyjny kontroli postanowienia Sądu Okręgowego o przywróceniu pozwanej terminu do wniesienia apelacji i w efekcie odrzucenia tej apelacji, jako złożonej po terminie, a w przypadku niepodzielenia stanowiska powoda w tym zakresie o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie od niej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zdaniem strony powodowej skoro umowa nabycia udziałów przez R. W. zawarta była w dniu 21 maja 2003 roku, to uznać należy że niepodjęcie przez nią jakichkolwiek czynności mających na celu uregulowanie kwestii reprezentacji spółki (...) w czasie właściwym, świadczy o braku jej dbałości o sprawy spółki a tym samym czyni bezzasadnym wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. Jednocześnie według powoda sposób funkcjonowania spółki i skład osoby jej organów jest wyłącznie domeną tej osoby prawnej, a uchybienia w tej mierze obciążają wyłącznie ten podmiot. Nadto gdyby powództwo u ustalenie zostało wniesione w czasie właściwym z punktu widzenia należytej dbałości o własne interesy, to już od 2005 roku w sprawie mógłby działać zarząd akceptowany przez rzeczywistych współników spółki.

W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2013 roku obecny Prezes zarządu pozwanej spółki umocowany do jednoosobowej reprezentacji złożył oświadczenie, w myśl którego nie zatwierdza czynności dokonanych w niniejszej sprawie przez nie mający w rzeczywistości jakiegokolwiek umocowania zarząd (k.2394).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania zasadności wniosków powoda o odrzucenie ani apelacji pozwanej spółki, ani też apelacji interwienta ubocznego. Apelacje te przy tym okazały się skuteczne, z uwagi na zaistnienie nieważności postępowania, którą to – świetle art. 378 § 1 kpc – sąd odwoławczy winien uwzględnić z urzędu, a w tej sprawie dodatkowo zarzut w tym zakresie został podniesiony przez pozwaną.

Podkreślić przy tym trzeba, że już tylko skuteczność apelacji strony pozwanej przesądzała o treści rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Odnosząc się jednak w pierwszej kolejności do zarzutów strony powodowej o zaistnieniu podstaw do odrzucenia obu apelacji, wskazać należy że Sąd Apelacyjny nie stwierdza, aby czy to z przyczyn fiskalnych, czy też przyczyn formalnych podnoszonych przez powoda zaistniały podstawy do odrzucenia wywiedzionych w sprawie apelacji.

Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska strony powodowej o działaniu interwienta ubocznego w sprzeczności z wolą strony pozwanej. Przede wszystkim wskazać należy, że już Sąd pierwszej instancji nie uznał za brak skuteczności uznania powództwa przez stronę pozwaną. Sąd Apelacyjny dzieląc argumentację tego Sądu podkreśla, że uznanie pozwu które powoduje niemożność podjęcia obrony swych praw przez interwienta ubocznego pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 213 § 2 kpc), co nabiera dodatkowego znaczenia w tej

sprawie, kiedy w czasie składania oświadczenia o uznaniu pozwu przez osoby wówczas występujące w imieniu pozwanej, wiadomym było że toczy się proces o ustalenie, że udziały w pozwanej spółce nie należą do osób, które powołały ówczesnych reprezentantów spółki (interwenient uboczny złożył wniosek o zawieszenie tego procesu, do czasu zakończenia postępowania o ustalenie).

Niezależnie od tej kwestii wskazać należy, że w świetle przepisów art. 316 kpc oraz art. 382 kpc sąd odwoławczy, mając na uwadze stan z chwili orzekania, uwzględnił to, że w świetle obecnie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego wydanego w sprawie VIII GC 40/10 (co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia) uznać należało, że oświadczenie o uznaniu pozwu nie zostało złożone przez organ pozwanej spółki, nadto że pozwana spółka ostatecznie też wywiodła apelację. Brak zatem było podstaw do stwierdzenia, że wniesienie przez interwenienta apelacji pozostawało w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami pozwanej (art. 79 kpc).

Odnosnie prawidłowości zastosowania w tej sprawie przez Przewodniczącego w Sądzie pierwszej instancji, do uiszczenia przez interwenienta ubocznego opłaty od apelacji trybu art. 130 § 1 kpc, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 15 czerwca 2010 r., wydanej w sprawie o sygn. akt II UZP 4/10 (publik. w OSNP 2011/3-4/38, LEX nr 578243, Biul.SN 2010/6/18, M.Prawn. 2011/3/150-154), której to uchwale Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej. Wskazać przy tym trzeba, że z uwagi na tożsamość regulacji odnoszącej się do postawy odrzucenia skargi kasacyjnej zawartej w art. art. 398<sup>6</sup> § 2 kpc i odnoszącej się do odrzucenia apelacji – art. 370 kpc, uznać należy że stanowisko wyrażone we wskazanej wyżej uchwale i jej uzasadnieniu w zakresie zastosowania trybu z art.130 § 1 kpc, odnieść należy także do apelacji. W świetle podzielanej przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę argumentacji przedstawionej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. uznać więc należy, że nieopłacona apelacja złożona przez adwokata lub radcę prawnego po wejściu w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571) podlega odrzuceniu dopiero w razie niewykonania zarządzenia wzywającego do jej opłacenia.

Dostrzegając przy tym odrębności wynikające z innej roli i usytuowania w procedurze cywilnej apelacji i skargi kasacyjnej zwrócić należy uwagę, że pomimo iż Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją jedynie przepis art. 130<sup>2</sup> § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 130<sup>2</sup> § 3 kpc (wyrok z dnia 26 czerwca 2008 r., SK 20/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 86), a nie stwierdził niezgodności z Konstytucją przepisu art. 130<sup>2</sup> § 3 kpc w zakresie, w jakim przewidywał odrzucenie bez wezwania do opłacenia wniesionych przez profesjonalnego pełnomocnika nieopłaconych środków odwoławczych, to ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. został w całości uchylony również przepis § 3 art. 130<sup>2</sup> kpc. W kwestii uchylenia art. 130<sup>2</sup> § 3 kpc – jak wskazuje w uzasadnieniu przywołanej wyżej uchwały Sąd Najwyższy - należy stwierdzić, że nie budzi żadnych wątpliwości zamiar ustawodawcy usunięcia normy prawa procesowego, przewidującej odrzucenie nienależycie opłaconego środka odwoławczego, wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika. Wynika to jednoznacznie z przebiegu procesu legislacyjnego, który został przedstawiony w uzasadnieniach wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2009 r., P 87/08 oraz z dnia 14 września 2009 r., SK 47/07, jak i ze stenogramów z 22 posiedzenia Senatu RP oraz wspólnego posiedzenia Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej Senatu w dniu 20 listopada 2008 r. Jest również oczywiste, że zamiar powyższy został zrealizowany w sposób wielce niedoskonały. Zdaniem Sądu odwoławczego sytuacja, kiedy w toku jednego procesu kilkakrotnie ulegają zmiany reguły realizowania obowiązków fiskalnych stron, narusza ich prawo do rzetelnego procesu. Zwłaszcza że zmiany o których mowa w niniejszej sprawie polegają na obarczeniu stron nieistniejącym w dacie wszczęcia sporu obowiązkami wynikającymi z art. 130<sup>2</sup> § 3 kpc, bez przewidzianej (jak w przypadku art. 130<sup>2</sup> § 1 i 2 kpc) możliwości naprawienia uchybienia w drodze czynności dokonanej przez stronę. Zwrócić przy tym należy uwagę, że naruszenie prawa stron do rzetelnego procesu w sytuacji takiej jak w niniejszej sprawie wynika przede wszystkim, z wyeliminowania obowiązującego przez okres około trzech lat, wadliwego przepisu art. 130<sup>2</sup> § 3 kpc, jednocześnie przy tak skonstruowanych przepisach przejściowych, że powoduje to pozostawienie jego obowiązywania do procesów, które były wszczęte przed jego wejściem w życie.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że procedowanie w zakresie uzupełnienia braków fiskalnych apelacji interwenienta ubocznego było prawidłowe, opłata od której nie został on zwolniony uiszczona została w terminie 7 dni od doręczenia pełnomocnikowi interwenienta ubocznego odpisu postanowienia Sądu Apelacyjnego określającego prawomocnie wysokość tej opłaty.

W ocenie Sądu drugiej instancji w sprawie nie zaistniały także podstawy do odrzucenia apelacji strony pozwanej.

Dla wykazania prawidłowego umocowania obecnego zarządu pozwanej spółki zdaniem Sądu odwoławczego, w realiach tej sprawy, przy tak skomplikowanych relacjach jakie miały miejsce w tej spółce (w tym w szczególności mając na uwadze częste zmiany zarządu i to – jak wynika z orzeczenia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2011 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt VIII GC 40/10 – w zdecydowanej części okresu w którym toczyło się niniejsze postępowanie, przez osoby nie mogące stanowić zgromadzenia wspólników tej spółki; nadto zważywszy, że nawet po rozstrzygnięciu przez Sąd Okręgowy w sprawie VIII GC 40/10 kwestii właściciela udziałów pozwanej, toczyło się jeszcze postępowanie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt X Ga 705/11, w związku z próbą zbycia udziałów pozwanej przez osoby do tego nieuprawnione i zakończyło się dopiero w dniu 9 lutego 2012 roku, tj. już po uprawomocnieniu się orzeczenia w sprawie VIII GC 40/10 – okoliczność bezsporna, podniesione w piśmie procesowym pozwanej z dnia 10 kwietnia 2012 roku, k. 2025 i nast.), dla pewności obrotu, koniecznym było wylegitymowanie się przez osoby które zgodnie z wolą właściciela udziałów pozwanej spółki - po prawomocnym rozstrzygnięciu przez Sąd tej kwestii, uprawnione były do jej reprezentacji. Uznać zatem należało, że wystąpienie przez pozwaną z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji w terminie 7 dni od dokonania wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym nastąpiło z zachowaniem terminu z art. 169 § 1 kpc.

Zdaniem Sądu odwoławczego wnioski ten był również uzasadniony merytorycznie. Nie można bowiem zgodzić się z powodem, że w sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której to pozwaną spółkę obarcza to, że osoby działające w jej imieniu w tym procesie nie były do tego należycie umocowane oraz to że nie działały zgodnie z interesem spółki.

W sprawie istotna jest - obecnie bezsporna (po prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2011 r., sygn. akt VIII GC 40/10; bowiem apelacja pozwanej od tego wyroku oddalona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I ACa 815/12) - okoliczność, że jednym udziałowcem pozwanej spółki jest R. W. i że udziały w tej spółce nabyła umową z dnia 21 maja 2003 roku. Powód nie kwestionuje też wynikających z ustaleń Sądu Okręgowego w Szczecinie faktów poczynionych w sprawie VIII GC 40/10, że po nabyciu udziałów R. W. podejmowała próby ujawnienia jej w Krajowym Rejestrze Sądowym (pisma procesowe powoda z dnia 19 czerwca 2012 - k.2120 i nast. oraz z 7 lipca 2012 roku - k. 2184 i nast.). Dostrzec tymczasem trzeba, że to właśnie stwierdzenie niemożności skutecznego dokonania tej czynności, zadecydowało o uznaniu w sprawie VIII GC 40/10 istnienia po stronie R. W. interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że jest właścicielem udziałów pozwanej spółki (art. 189 kpc).

Niezależnie od tej kwestii stwierdzić należy, że w sprawie bezspornym na obecny etapie postępowania jest to, że zaistniała taka sytuacja, w której w imieniu pozwanej spółki w tym procesie nie działał organ uprawniony do jej reprezentacji i dopiero wykazanie w postępowaniu VIII GC 40/10, że osoby które podejmują działania jako zgromadzenie wspólników pozwanej spółki nie są właścicielami jej udziałów, nadto możliwość wylegitymowanie się w tym procesie przez nowopowołany zarząd wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego rodzącym domniemanie prawidłowości tego powołania (nie obalone), spowodowało że ustała przeszkoda uniemożliwiająca pozwanej skuteczne podejmowanie czynności w tej sprawie.

Określając datę od której uznać należy, że pozwana spółka nie miała organu powołanego do jej reprezentacji, z tej przyczyny, że w jej imieniu działały osoby, które powołane zostały do zarządu nie przez zgromadzenie wspólników pozwanej, wskazać należy że zgodnie z przepisem art. 187 ksh o przejściu udziału na inną osobę zainteresowani zawiadamiają spółkę, przedstawiając dowód przejścia udziału. Z tą chwilą powstają obowiązki spółki (a nie nabywcy udziału) zawiadomienia o nabyciu udziałów sądu rejestrowego (art. 188 ksh), ponadto zarząd ma obowiązek prowadzić księgę udziałów. Po wpisaniu nowego nabywcy udziałów do księgi udziałów (ale dopiero po dokonaniu tej czynności)

zarząd ma obowiązek przedstawienia listy wspólników sądowi rejestrowemu. Każda czynność związana ze zmianą stosunków polegających na wstępowaniu nowych podmiotów do spółki oraz zmianą struktury udziałów w przypadku wspólników dotychczasowych wymaga zgłoszenia sądowi rejestrowemu nowej listy wspólników podpisanej przez wszystkich członków zarządu (art. 19 ksh). Na złożenie nowej listy zarząd ma siedem dni od zawiadomienia (a nie wpisania do księgi).

R. W. – co, jak wynika z przywołanych wyżej pism procesowych stron, jest bezsporne - dwukrotnie zawiadomiła prawidłowo o nabyciu udziałów pozwaną spółkę, co nie wywołało przedstawionej wyżej reakcji. Zakładając jednak, że spółka podjęłaby przewidziane prawem czynności po pierwszym zawiadomieniu jej przez R. W. o nabyciu udziałów, tj. po 24 czerwca 2003 roku, to do dnia 1 lipca 2003 roku spółka winna ujawnić to w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tej dacie w spółce działał zarząd w osobie B. K., określony uchwałą z dnia 7 kwietnia 2003 roku (odpis pełny z rejestru przedsiębiorców- dotyczący pozwanej spółki, k.2030 i nast.), a więc podjętą jeszcze przed nabyciem udziałów przez R. W. (wpis numer 5, strony 1, 4, 6 i 7 pełnego odpisu KRS). Wpis dotyczący wykreślenia tego zarządu i wpisania nowopowołanego został dokonany w dniu 17 marca 2004 roku, a więc w czasie kiedy jednym wspólnikiem pozwanej spółki była R. W. i – co jest bezsporne - to nie ona podejmowała uchwały w przedstawionych wyżej kwestiach (wpis numer 8, strony 2 i 7 pełnego odpisu KRS).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że każda zmiana zarządu, która nastąpiła po dacie 1 lipca 2003 roku i nie dokonana została przez R. W. nie była czynnością (uchwałą) zgromadzenia wspólników pozwanej spółki, a więc nie mogła doprowadzić do powołania organu uprawnionego do działania w imieniu pozwanej spółki, jako że organ ten nie został powołany przez zgromadzenie wspólników pozwanej. Sytuacja zatem, w której w pozwanej spółce nie było zarządu (nieprawidłowo odwołany nie działał) zaistniała od co najmniej 17 marca 2004 roku. A skoro tak, to zgodnie z przepisem art. 386 § 2 kpc od dnia 30 marca 2004 roku (pierwsza czynność w sprawie po ww. dacie, k. 241) należało znieść postępowanie i w zakresie zniesionym sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, bowiem zaistniała nieważność postępowania wywołana brakiem organu powołanego do reprezentowania pozwanej (art. 379 pkt 2 kpc ), co jednocześnie wyczerpuje przesłankę pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 kpc).

Z przedstawionych przyczyn zatem, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 kpc w związku z art.108 § 2 kpc orzekł jak w sentencji.

Wskazania co do dalszego toku postępowania co do istoty niniejszego sporu, są takie jak w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2010 roku, wydanego w sprawie I ACa 660/09, a ich przywołanie we wstępnej części niniejszego uzasadnienia czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie.

Iwona Wiszniewska Edyta Buczkowska – Żuk Małgorzata Gawinek